

Warszawa, 06.04.2020 r.

**Szanowny Pan
Minister Edukacji Narodowej
Dariusz Piontkowski**

Dotyczy: problemów w systemie oświaty w związku z COVID-19.

Szanowny Panie Ministrze,

Jako młodzieżowa organizacja polityczna, w interesie uczniów i uczennic z całej Polski, zwracamy się z prośbą o podjęcie działań w związku z sytuacją w systemie oświaty, jaka wytworzyła się ze względu na pojawienie się pandemii COVID-19. Rozwiązania wprowadzone w systemie edukacji w związku z przymusem izolacji jak największej liczby osób, wywołują mnóstwo problemów. W tym momencie najbardziej nagłym są zbliżające się matury oraz testy ósmoklasisty. Rząd do tej pory nie podjął żadnych działań, aby w jakikolwiek sposób wyjaśnić uczniom i uczennicom, jak będzie wyglądało przeprowadzenie tegorocznych egzaminów dojrzałości oraz testów ukończenia szkoły podstawowej. Ponadto wprowadzenie realizacji obowiązku szkolnego poprzez nauczanie zdalne jest ogromną uciążliwością dla wielu młodych ludzi ze względów ekonomicznych i warunków mieszkaniowych. Nasze badania wskazują również, że od momentu wprowadzenia e-learningu, uczniowie i uczennice są znacznie bardziej obciążeni ilością zadań i materiału do przerobienia niż w czasach przed koronawirusem. Lęk, jaki u wielu młodych osób wywołuje sytuacja funkcjonowania w warunkach pandemii, jest potęgowany przez brak pomocy ze strony władzy oraz chaos z jakim mają do czynienia w obecnym systemie edukacji. Uważamy, że to najwyższy czas, aby rząd przestał lekceważyć polskie uczennice i uczniów i podjął zdecydowane kroki.

Matura oraz egzamin ósmoklasisty to dwa najważniejsze testy dla polskiego ucznia. Wywołują one ogromne emocje z racji, że warunkują dalszy kierunek kształcenia. W tym roku poza samym egzaminem, zdający martwią się również o bezpieczeństwo swoje i bliskich. Organizowanie egzaminów w terminie wiąże się z ogromnym ryzykiem i narażeniem zdrowia uczniów i nauczycieli. Aktualna sytuacja odebrała im część szans na dobre przygotowanie poprzez odcięcie od bezpośredniego kontaktu z nauczycielami. Nie mogą skupić się jedynie na najważniejszych przedmiotach, które występują na egzaminach, ponieważ dalszy proces rekrutacji uwzględnia wszystkie oceny końcowe, w tym oceny z przedmiotów, których nie da się realizować samodzielnie w domu. Apelujemy o przełożenie egzaminów ósmoklasisty i egzaminów maturalnych, a tym samym odpowiednie przystosowanie terminów rekrutacji do szkół średnich i wyższych. Decyzja ta musi zostać podjęta niezwłocznie, rząd i ministerstwo nie mogą pozostać obojętni na tak ważny moment w życiu młodego człowieka. Każdego dnia tracimy cenny czas, a brak działania dokłada uczniom stresu. Biorąc na siebie odpowiedzialność organizacji oraz przeprowadzenia egzaminów ósmoklasistów i matur, organy państwowe powinny mieć na celu zabezpieczenie interesów dziecka, które są niezbędne dla jego dobra zgodnie z art. 3 Konwencji o Prawach Dziecka ONZ.

Kwestią fundamentalną są także konsekwencje wprowadzenia nakazu prowadzenia nauki zdalnej zawartego w §1 Ust. 3 Rozporządzenia Ministra Edukacji narodowej z dnia 20 marca 2020 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz.U.2020 poz. 492). Przepis ten skutkuje zwiększeniem nierówności między uczniami oraz odebraniem znacznej ich części możliwości korzystania z jednego z podstawowych praw człowieka - prawa do nauki. Jest tak, gdyż - według badań opinii dokonanych przez "Gazetę Wyborczą" i Uniwersytet SWPS - nawet 31% gospodarstw domowych nie dysponuje odpowiednią liczbą komputerów, 21% nie ma dostępu do szybkiego internetu, a aż 28% rodziców nie ma odpowiednich warunków lokalowych. Te dane wskazują w jak dużym stopniu obowiązek nauki zdalnej jest w stanie pogłębić różnice w edukacji wśród dzieci i młodzieży, a w konsekwencji zaważyć na przyszłości bardzo wielu z niemalże 5 milionów polskich uczennic i uczniów. Zgodnie z Konstytucją (art. 70) oraz Prawem Oświatowym (art. 35) mamy wątpliwości czy taka forma nauki spełnia obowiązek państwa do powszechnego dostępu do nauki – nie każdy ma dostęp do internetu i komputera, powoduje to wykluczenie części uczniów z możliwości edukacji. Ustawa zasadnicza mówi o RÓWNYM dostępie każdego ucznia do nauki, którą również gwarantuje nam art. 55 ust. 5 ustawy o systemie oświaty mówiący o prawie uczniów do równych warunków kształcenia czyli zacieraniu różnic pomiędzy różnymi regionami kraju, jak i art. 13 p. 1 mówiący o swobodzie poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji.

Zostaliśmy postawieni przed faktem dokonany: edukacja zdalna, lekcje online. Na ramiona dyrektorów, nauczycieli, uczniów i rodziców spadła ogromna odpowiedzialność, na której przejście nikt nie był gotowy. Zabrakło konkretnych działań ze strony rządu – nauczyciele zostali pozostawieni sami sobie, nierzadko muszą prosić o pomoc swoich uczniów, ponieważ sami nie potrafią wykorzystywać nowych narzędzi pracy. W edukacji nastąpił czas wielkiego chaosu – dzienniki elektroniczne i platformy e-learningowe nie są w stanie wytrzymać obciążeń serwerów, przez co przestały odpowiednio spełniać swoje funkcje. Dyrektorzy i nauczyciele nie wiedzą, jak dokładnie ma wyglądać ocenianie w edukacji zdalnej. Uczniowie i uczennice często nie są w stanie sprostać wymaganiom stawianym w imię realizacji podstawy programowej. Nauczanie zdalne to wielkie wyzwanie dla wszystkich krajów. Nie da się ukryć, że polski system szczególnie nie był na to przygotowany. Wybrane oprogramowania są mało skuteczne i często niestabilne oraz podatne na przeciążenia. Istotnym elementem, który pomógł w innych krajach było dobre przeszkolenie nauczycieli z zakresu nowych urządzeń i oprogramowania do nauki. Dodatkowo uczelnie za granicą wybrały skuteczne i mało znane programy z dużą ilością możliwości. Zapewniły nauczycielom i wykładowcom subskrypcję, jeśli były konieczne do połączenia się z większą ilością uczniów. Dużym problemem w Polsce jest dostępność do laptopów i komputerów. Z tym problemem zmagają się szczególnie rodziny wielodzietne i ubogie, które nie są w stanie spełniać swojego prawa do edukacji.

Młodzi ludzie są obecnie obciążani dużo większą ilością materiału, niż ten, który przerabiali podczas normalnych lekcji. Przekracza to ich możliwości fizyczne, a w konsekwencji psychiczne. Łamane jest prawo do odpoczynku i czasu wolnego, który umożliwiłby regenerację młodych organizmów, co gwarantuje art.31 p. 1 Kp.d. Okazało się, że na nowe polecenia muszą być gotowi całą dobę, a godziny szkolne przestały mieć jakiegokolwiek znaczenie. Zdarza się, że o kartkówkach czy zadaniach na kolejny dzień dowiadują się późnym wieczorem dzień wcześniej. Ciągłe „stanie na warcie” wywołuje dodatkowy stres, uczniowie i uczennice często nie posiadają wystarczających umiejętności, aby samodzielnie w tak krótkim czasie poradzić sobie z zadany materiałem. Mimo że spędzają całe dnie w domu są zmęczeni bardziej niż po wielogodzinnych lekcjach w szkole.

Przez obecną sytuację uwydatnione zostają problemy polskiego systemu oświaty. Uczniowie mają trudności z komunikacją z nauczycielami poza szkołą. Nie ma szans na indywidualną rozmowę i pomoc. Istnieje też minimalna świadomość o prawach ucznia, podkreślane są jedynie obowiązki, ponieważ program przewiduje powiadomienie o istnieniu praw ucznia trzy razy w ciągu dwunastoletniego systemu edukacji. Mimo tak trudnych warunków, system edukowania młodzieży

wciąż opiera się na wykuwaniu na pamięć regułek i ocenianiu, które naszym zdaniem w obecnej sytuacji powinno zostać wstrzymane. Brakuje indywidualnego podejścia do ucznia, co teraz widzimy jeszcze wyraźniej. Uczniowie i uczennice już na co dzień są często traktowani przez belfrów jedynie jako numerki w dzienniku, a obecnie zostało to nasilone. Ostatnia inicjatywa Telewizji Polskiej „Szkoła z TVP” wydawać by się mogła dobrym rozwiązaniem, jednak programy przygotowywane są chaotycznie. Informacje w nich zawarte są pełne błędów, brakuje w nich rzetelności. Nie pomagają najmłodszym, szkodzą im przekazując nieprawdziwe informacje.

W związku z powyższym, jako społeczność będąca w stałym kontakcie z uczennicami i uczniami, oczekujemy pomocy, aby wyrzeć nacisk na rząd w celu podjęcia stanowczych działań w szeroko pojętym zakresie edukacji. Apelujemy o natychmiastowe przełożenie matur oraz egzaminów ósmoklasisty, a co za tym idzie, dostosowanie terminów naboru na studia i do szkół średnich. Wnosimy także o zapewnienie pomocy rodzinom w trudnej sytuacji materialnej, w których dzieci w wieku szkolnym nie mają swobodnego dostępu do nauczania zdalnego. Należy wprowadzić jasne zasady i wyznaczyć granice co do ilości zadawanego materiału do samodzielnego przerobienia. Uważamy, że takich zadań powinno być jak najmniej. Lekcje on-line powinny odbywać się wyłącznie w godzinach od 8:00 do 16:00. Należy określić jasne zasady oceniania. Naszym zdaniem należy przeszkolić dyrekcję szkół oraz grono pedagogiczne z edukacji zdalnej oraz obsługi sprzętu potrzebnego do prowadzenia lekcji internetowych. Wszystkie te postulaty pomogą zarówno społeczności uczniowskiej, jak i nauczycielskiej. Pragniemy przy tym zaznaczyć, że nie jesteśmy w żaden sposób przeciwko pracownikom oświaty, a jedynie proponujemy, w naszej ocenie, odpowiednie rozwiązania problemu związanego z edukacją w okresie obecnego kryzysu, które powinny zostać podjęte już na samym początku wprowadzenia zbiorowej kwarantanny.

Z poważaniem,